

UCHWAŁA Z DNIA 23 PAŹDZIERNIKA 2002 R.

I KZP 33/02

Przepis art. 115 § 3 k.k., stanowiąc, że przestępstwami podobnymi są m. in. przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia, nie wymaga, aby porównywane przestępstwa były przestępstwami, do których ustawowych znamion należy stosowanie przemocy lub groźby jej użycia. Należy zatem przyjmować podobieństwo przestępstw także wtedy, gdy zastosowana przemoc lub groźba jej użycia pozostają poza zakresem znamion popełnionych przestępstw, ale faktycznie zostały one zrealizowane w warunkach wystąpienia takiego sposobu działania, który powinien być objęty opisem przypisanego sprawcy czynu.

Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański.

Sędziowie SN: E. Gaberle, L. Misiurkiewicz (sprawozdawca).

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Krzysztofa B., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Ś., postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy koniecznym do przyjęcia podobieństwa przestępstw w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. w oparciu o kryterium przemocy lub groźby jej użycia, jest tylko popełnienie przestępstw, których ustawowym znamieniem jest przemoc lub groźba jej użycia, czy też należy dokonywać interpretacji, że podobieństwo w oparciu o te kryteria zachodzi także wobec sprawcy, który używa przemocy lub grozi jej użyciem, czyni to wbrew czyjejś woli, ale ani przemoc, ani groźba jej użycia nie

należą do ustawowych znamion danego przestępstwa, jeżeli tak, to czy w takim wypadku użycie przemocy lub groźby jej użycia powinno się znaleźć w opisie przypisanego sprawcy przestępstwa?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j.

U Z A S A D N I E N I E

Przepis art. 115 § 3 k.k. przez przestępstwa podobne uznaje: przestępstwa tego samego rodzaju, przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia oraz przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Tak więc określenie przestępstwa podobnego w art. 115 § 3 k.k. nastąpiło na podstawie trzech kryteriów, z których drugie z wymienionych jest przedmiotem zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy – w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Problem sprowadza się do odpowiedzi na pytania: 1) czy powołany przepis sprowadza pojęcie przestępstw podobnych m. in. do takich sytuacji, w których co prawda porównywane przestępstwa nie należą do przestępstw tego samego rodzaju, ustalonego na podstawie porównywania dóbr chronionych prawem – a więc skierowanych przeciwko temu samemu dobru, ale skierowane są przeciwko dobrom różnego rodzaju, chociaż popełnione zostały w ten sam sposób – to jest przy użyciu przemocy lub groźby jej użycia, przy czym zastosowanie przemocy lub groźba jej użycia należą do znamion tych przestępstw, 2) czy też przepis art. 115 § 3 nie wymaga, aby porównywane przestępstwa były przestępstwami, do których ustawowych znamion należy wymieniony sposób działania, pozostający poza zakresem tych znamion.

Nie ulega wątpliwości, że zastosowanie przemocy lub groźba jej użycia stało się samodzielną przesłanką ustalania podobieństwa przestępstw na gruncie art. 115 § 3 k.k. z 1997 r.

Zmiana treści art. 115 § 3 k.k. w stosunku do art. 120 § 2 k.k. z 1969 r. przez wprowadzenie sposobu działania jako kryterium ustalania podobieństwa przestępstw i zawężenia zakresu tego sposobu działania, do przestępstw z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia miała niewątpliwie na celu ostateczne rozstrzygnięcie wątpliwości, które powstały, w warunkach obowiązywania kodeksu karnego z 1969 r., na tle m. in. orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym sposób działania potraktowano jako przesłankę ustalania podobieństwa przestępstwa, co spotkało się z krytyką doktryny, która zarzucała takiemu pogładowi wyjście poza granicę ustawy i rozszerzanie zakresu pojęcia „powrotu do przestępstwa” – w rozumieniu art. 60 § 1 d.k.k. .

O ile sposób działania jako kryterium ustalania podobieństwa przestępstw na tle § 2 art. 120 k.k. z 1969 r. mógł zasadnie budzić kontrowersje, o tyle zmiana, która nastąpiła w art. 115 § 3 k.k. w stosunku do powołanego art. 120 k.k. z 1969 r., wprowadza jasne kryterium podobieństwa przestępstw z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia, przy czym – dla oceny podobieństwa przestępstw na podstawie tego kryterium – nie jest wymagane, aby ten wymieniony w art. 115 § 3 k.k. sposób działania należał do znamion porównywanych czynów (G. Rejman w: E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, G. Rejman: Kodeks karny – część ogólna. Komentarz, Warszawa 1999, s. 1429; A. Wąsek w: M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz, t. II, Gdańsk 1999, s. 378). Tego rodzaju wykładnia ma swój przekonywający zamysł po stronie ustawodawcy – chodzi wszak o to, że ten właśnie sposób działania faktycznie skierowany jest przeciwko takiemu dobru, jak nietykalność cielesna, wolność, a więc nie ogranicza się

on jedynie do określenia sposobu działania, ale wskazuje jednocześnie na przedmiot zamachu (A. Zoll: Glosa do wyroku SN z dnia 10 marca 1976 r., PiP 1975, nr 7, s. 179).

Jeśli więc ustawodawca w treści art. 115 § 3 k.k. posługuje się, porównując przestępstwa w celu ustalenia ich podobieństwa, kryterium sposobu działania „z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia”, to nie odwołuje się do znamion tych przestępstw w tej postaci, ale do sposobu realizacji określonych przestępstw, a więc do ustaleń faktycznych określających konkretny sposób działania sprawcy.

Podobieństwo przestępstw ma, jak słusznie podkreśla A. Zoll (K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna, Warszawa 1998, s. 626) przede wszystkim charakter prognostyczny; dla ustalenia złej prognozy kryminologicznej istotne są postawy sprawcy, których trwałość wyraża się powtarzającym się zachowaniem. Dlatego też dla ustalenia tej prognozy nie ma zasadniczego znaczenia to, czy do ustawowych znamion popełnionego przestępstwa, za które sprawca był już skazany, i do następnie dokonanego przez niego kolejnego przestępstwa należy przemoc lub groźba jej użycia, czy też ten sposób działania jest okolicznością pozostającą poza zakresem znamion tych przestępstw.

Za takim rozumieniem podobieństwa przestępstw, na podstawie kryterium zastosowania przemocy lub groźby jej użycia, przemawia również wykładnia językowa.

Zwrot „z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia” uzasadnia w pełni dosłowne jego odczytanie, że chodzi w nim nie tylko o przestępstwa, do których znamion należy stosowanie przemocy lub groźba jej użycia (np. art. 280 k.k., art. 281 k.k. i art. 232 k.k., art. 246 k.k., art. 250 k.k.), ale o każde inne przestępstwa popełnione „z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia”.

Odmienna wykładnia tego kryterium podobieństwa czynów zabronionych pod groźbą kary mogłaby podawać w wątpliwość podobieństwo czynów rodzajowo różnych jako godzących w inne dobra, ale z istoty swej z pewnością podobnych – jak na przykład określonych w art. 222 § 1 k.k., art. 223 k.k. oraz w art. 156 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k., art. 148 § 1 k.k. (popelnionych przez działanie, a nie zaniechanie), bo faktycznie zrealizowanych przez zastosowanie przemocy, chociaż nie została ona określona jako znamię tych przestępstw.

Tak więc należy przyjąć, że ustawodawca, wprowadzając do definicji przestępstwa podobnego użycie przemocy lub groźby jej użycia, jako jedno z kryteriów podobieństwa przestępstw, odwołuje się nie do znamion przestępstw, lecz do ich charakteru przez posłużenie się tym właśnie sposobem działania przy realizacji znamion popelnionego przestępstwa.

W tych warunkach powstaje następną do rozważenia kwestia: czy skoro zastosowanie przemocy lub groźba jej użycia nie musi wchodzić w zakres znamion określonego przestępstwa, a faktycznie do jego popelnienia sprawca tylko posłużył się takim sposobem działania, okoliczność ta powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie w opisie przypisanego sprawcy czynu.

Zdaniem Sądu Najwyższego – tak.

Już z art. 313 § 2 k.p.k. wynika, że postanowienie o przedstawieniu zarzutów powinno zawierać (m. in.) dokładne określenie zarzucanego podejrzanemu czynu i jego kwalifikację prawną. Stosownie do wymogów art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k., akt oskarżenia powinien zawierać „dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu (*podkreśl. SN*) i okoliczności jego popelnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody”.

Dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną powinien również zawierać wyrok skazujący (art. 413 §

2 pkt 1 k.p.k.). Jeśli w odniesieniu do wyroku kodeks postępowania karnego w art. 413 § 2 pkt 1 nie wspomina o czasie, miejscu, sposobie i okolicznościach popełnienia czynu, a także o szkodzie, to jednak nie może budzić żadnych wątpliwości obowiązek sądu uwzględnienia tych wszystkich okoliczności w wyroku skazującym. Ich brak trudno byłoby pogodzić z nakazem dokładnego ustalenia czynu przypisanego oskarżonemu. W procesie karnym, służącym dociekaniu prawdy materialnej, maksymalna konkretyzacja czynu przestępnego ma istotne znaczenie w wielu płaszczyznach – właściwość sądu, legitymacja stron, tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego i w wielu innych wypadkach. Nakaz dokładnego badania i określenia czynu przypisanego podyktowany jest przede wszystkim potrzebą rozstrzygnięcia przez sąd kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego za zarzucany, a następnie przypisany mu czyn przestępny.

Jego istotę charakteryzują m. in. okoliczności odnoszące się do podmiotu czynu, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu jego popełnienia. Ustawowe określenie „dokładne” może być, i *de facto* jest, różnie interpretowane. Z reguły przyjmuje się, że opis czynu powinien obejmować wszystkie te elementy, które mają znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej. Dokładność opisu czynu, a więc stopień jego konkretności i szczegółowości, zależy niewątpliwie od sposobu ujęcia określonego typu przestępstwa w przepisie prawa materialnego.

Nie odpowiada wymogom ustawy na pewno taki opis czynu, który pomija którykolwiek element działania sprawcy, należący do zespołu ustawowych znamion danego typu przestępstwa.

Oznacza to, że jeśli do znamion określonego czynu przestępnego nie należy zastosowanie przemocy lub groźba jej użycia, ale z takim sposobem działania wiążą się istotne skutki w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu i odpowiedzialności karnej (art. 64 § 1 k.k., art. 75 § 1 k.k.) to nie można nieuwzględnić w opisie czynu sposobu działania, z którym ustawa w

art.115 § 3 k.k. wiąże podobieństwo przestępstw (odmienne stanowisko zaprezentowano we wniosku Prokuratury Krajowej).

Dokładne ustalenie czynu, wyrażone jego opisem, ma zawsze istotne znaczenie. Stopień dokładności przy ustalaniu przypisanego oskarżonemu czynu, wobec przyjęcia, że zgodnie z art. 115 § 3 k.k. porównywane przestępstwa nie muszą być przestępstwami, do których ustawowych znamion należy zastosowanie przemocy lub groźby jej użycia, wymaga, w każdym wypadku zastosowania przez sprawcę tych środków do realizacji ustawowych znamion danego typu przestępstwa, uwzględnienia tego w opisie czynu jako okoliczności mającej zasadnicze znaczenie przy przyjęciu, że sprawca działał w warunkach powrotu do przestępstwa lub też zaistniały przesłanki do zarządzenia wykonania kary na podstawie art. 75 § 1 k.k.

Podstawą ustalenia i procesowego określenia czynu jest taki czyn, który zawiera te wszystkie elementy, które mają znaczenie dla jego prawidłowej i pełnej kwalifikacji prawnej. Każdy z tych elementów składa się na opis czynu w znaczeniu prawnym i dlatego żaden z nich nie powinien być pominięty.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uchwalił udzielić odpowiedzi jak wyżej.